KS. JÓZEF KUDASIEWICZ

Studia Warmińskie
XII (1975)

STYL ANTOLOGICZNY A ALEGORYCZNA INTERPRETACJA PIEŚNI NAD PIEŚNIAMI

Treść: 1. Z historii interpretacji Pieśni nad Pieśniami. 2. Pojęcie stylu antologicznego. 3. Ślady stylu antologicznego w Pieśni nad Pieśniami. 4. Styl antologiczny a interpretacja alegoryczna. 5. Wartości i braki nowej metody. — *Résumé.*

Żadna księga biblijna nie sprawiała egzegetom tyle kłopotów co Pieśń nad Pieśniami (=Pnp); często była ona przedmiotem dyskusji i polemik. W ciągu wieków wypracowano szereg systemów interpretacji tej księgi. Podobnie przedstawia się sytuacja w egzegezie współczesnej.

1. Z HISTORII INTERPRETACJI PIEŚNI NAD PIEŚNIAMI

W długiej historii egzegezy tej księgi ścierały się ze sobą głównie dwa nurty: naturalistyczny, który uważał Pnp za poemat liryczny opiewający miłość ludzką oraz religijny, który w księdze tej widział sens wyższy, duchowy. Zwolennicy tego drugiego nurtu interpretowali Pnp alegorycznie lub typicznie. Wszystkie inne interpretacje w ostatecznej swej analizie dadzą się sprowadzić do tych dwóch.

Tradycja żydowska tłumaczyła Pnp w sensie alegorycznym: oblubieniec oznaczał Jahwe, oblubienica zaś naród wybrany. W momencie przyjścia chrześcijaństwa interpretacja ta była już prawie powszechna. Błędne jest więc twierdzenie, że R. Akiba jako pierwszy wymyślił tę interpretację i narzucił ją sobie współczesnym. Na wiele lat przed R. Akibą uczeni żydowscy głosili doskonałość i wzniosłość Pnp, dopatrując się w niej sensu wyższego [1]. R. Johanan B. Zakai w oblubienicy Pnp widział figurę Izraela [2]. Z podobnym zjawiskiem spotykamy się w IV Ezdr 5,24-26: obrazy i określenia oblubienicy z Pnp księga ta stosuje do narodu izraelskiego. W alegorycznej egzegezie Pnp największe zasługi ma R. Akiba [3]. Bronił on tej księgi przeciwko tym, którzy chcieli ją wyłączyć z Kanonu: „Cały świat bowiem nie ma takiej

---

[1] Por. P. Vulliaud: Le Cantique des Cantiques d'après la tradition juive. Paris 1925 s. 141—145. H. Rowley: The interpretation of the Song of Songs. W: The Servant of the Lord and other essays on the Old Testament. London 1954 s. 190 n.

[2] Mekhiltha 19,1.

[3] Por. J. Bonsirven: Exégèse rabbinique et exégèse paulienne. Paris 1938 s. 216.

wartości, jak dzień, w którym Pieśń nad Pieśniami dana została narodowi, wszystkie *Kethubim* są święte, Pieśń nad Pieśniami jest jednak najświętsza". Około 90 r. po Chr. rabini żydowscy zebrani w Jabne stwierdzili uroczyście, że Pnp dotknięta „brudzi ręce" i domaga się obmyć rytualnych tzn., że jest księgą świętą i kanoniczną [4].

Tradycja chrześcijańska z szacunku dla Synagogi, przyjęła bez zastrzeżeń interpretację żydowską, wprowadzając do niej jednak szereg zasadniczych modyfikacji: w miejsce Jahwe — oblubieńca wszedł Chrystus — oblubieniec, w miejsce zaś Izraela — oblubienicy wprowadzono Kościół, ludzkość lub poszczególną duszę [5]. To przenoszenie tytułów z Jahwe na Chrystusa i z Izraela na nowy lud Boży było zjawiskiem powszechnym w Kościele pierwotnym. U podstaw tego zjawiska leżała wiara w bóstwo Chrystusa oraz głęboka świadomość, że Kościół jest kontynuacją Izraela i prawnym dziedzicem jego przywilejów. Kiedy w V w. Teodor z Mopswestii wystąpił przeciw interpretacji alegorycznej, został potępiony przez Sobór Konstantynopolitański II. Utrzymywał on, że Pnp jest księgą świecką opiewającą miłość Salomona z córką Faraona egipskiego [6]. Po przezwyciężeniu tych tendencji naturalistycznych na długie wieki utrwaliła się interpretacja alegoryczna, która do wspaniałego rozkwitu doszła w wiekach średnich [7]. Była ona tak mocno zakorzeniona w świadomości chrześcijańskiej, że nawet pierwsi reformatorzy nie odważyli się jej zmienić. W okresie tym jednak interpretację Teodora odnowił S. Castellio utrzymując, że Pnp zawiera rozmowy Salomona z Sunamitką [8].

Dopiero jednak w XIX i XX w. utrwaliła się w egzegezie protestanckiej interpretacja naturalistyczna. W egzegezie katolickiej natomiast aż do dzisiaj ścierają się ze sobą dwie tendencje. Większość egzegetów nadal pozostaje wierna interpretacji tradycyjnej. Wzrasta jednak ciągle liczba tych, którzy skłaniają się do interpretacji naturalnej. Pieśń nad Pieśniami — według nich — opiewa czystą i szlachetną miłość ludzką, która jest czymś dobrym i przez Boga stworzonym. Interpretacja naturalna opiera się na krytycznej analizie tekstu branego w sensie literalnym właściwym [9]. Takie rozumienie — twierdzą — narzuca się każdemu, kto czyta tę księgę. Przyjęcie natomiast sensu wyższego, alegorycznego opiera się jedynie na powadze tradycji a nie na samym tekście jako takim. W takiej sytuacji zwolennicy interpretacji alegorycznej starali się głębiej uzasadnić tłumaczenie wyższe tej księgi, uzasadniając, że nie tylko opiera się ono na powadze tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej, lecz na podstawie samego tekstu. Tekst księgi sam w sobie badany krytycznie w szerszym kontekście biblijnym wskazuje na sens alegoryczny. Wielką pomoc oddały tu badania rodzajów literackich w Starym Testamencie.

---

[4] Jadajm 3,5.

[5] Wszechstronne i gruntowne opracowanie chrześcijańskiej historii interpretacji Pnp podaje F. Ohly: Hohlied — Studien. Grundzüge einer Geschichte der Hohliedauslegung des Abendlandes bis um 1200. Wiesbaden 1958 s. 13—63.

[6] Por. A. M. Brunet: Théodore de Mopsueste et le Cantique des Cantiques. *Etudes et Recherches* 19(1955) s. 155—170.

[7] Por. F. Ohly, jw. s. 92 n.

[8] S. Castellio: Psalterium reliquaque sacrarum litterarum carmina. Basileae 1547.

[9] Do egzegetów katolickich, którzy tłumaczą Pnp w sensie literalnym o miłości ludzkiej należą: A. M. van den Oudenrijn: Vom Sinne des Hohen Lieds. *Divus Thomas Fr* 31(1953) s. 257—280. A.-M. Dubarle: L'amour humain dans le Cantique des Cantiques. *Revue Biblique* (= *RB*) 61(1954) s. 67—86. J. P. Audet:

2. POJĘCIE STYLU ANTOLOGICZNEGO

Badania rodzajów literackich w Starym Testamencie metodą tzw. paralelizmów biblijnych rzuciły dużo światła na rozumienie Pnp. Metoda ta polegała na precyzowaniu sensu pojęć przy pomocy ich identycznych kontekstów. Owocem tych badań było stwierdzenie, że księgi biblijne powstałe pod koniec monarchii, a szczególnie w okresie niewoli i po niewoli babilońskiej, posiadają jedną wspólną cechę, którą A. Robert nazwał mianem *style anthologique* lub *procédé anthologique* [10]. Polegał on na ponownym użyciu w znaczeniu dosłownym lub przenośnym terminów i formuł dawniejszych pism biblijnych. Księgi biblijne tego okresu nawiązują do literatury biblijnej wcześniejszej, powtarzają i rozwijają tematy, obrazy, wyrażenia i terminy ksiąg dawniejszych, naśladują je nie tylko w słowach, lecz także w ideach. Można powiedzieć, że w pewien sposób je imitują. To specyficzne zjawisko literackie nie było przypadkowe i miało głębokie uzasadnienie psychologiczne. Naród w czasie niewoli znalazł się w wielkim nieszczęściu: spontanicznie szukano przyczyn niepowodzeń i pytano, kiedy nieszczęście się skończy. Odpowiedź na to pytanie mogło dać tylko Pismo św., a szczególnie prorocy. Zwrócono się więc do dawnych ksiąg i szukano odpowiedzi. Pod wpływem rozczytywania się w tych księgach i medytacji nad nimi powstawały nowe księgi biblijne, które były ściśle zrośnięte z poprzednimi, a nawet były pewnego rodzaju komentarzami do nich. Do stwierdzenia tego bardzo doniosłego faktu doszedł A. Robert przy pomocy metody paralelizmów biblijnych, polegającej na badaniu i precyzowaniu sensów, jakie przyjmują terminy w różnych tekstach, pochodzących z różnych ksiąg. Przy pomocy konkordancji i synops zbiera się miejsca, w których występuje ten sam termin, obraz czy formuła, precyzuje się ich sens i przy pomocy zestawień i porównań wnioskuje się o ich identyczności, względnie tylko o podobieństwie. Oczywiście, nie chodzi tu tylko o jakieś mechaniczne kumulowanie referencji bez idei przewodniej; referencje znaczeniowe są tylko te, w których terminy identyczne lub synonimy powtarzają się w kontekście zawierającym myśl identyczną lub pozytywnie analogiczną. U podstaw tej metody leży znana w hermeneutyce katolickiej zasada miejsc paralelnych, która w metodzie paralelizmów biblijnych została pogłębiona, rozpracowana metodologicznie i, co jest zupełną nowością, została użyta jako klucz do badań rodzajów literackich w Piśmie św. Styl antologiczny możemy bez trudności dostrzec w księgach prorockich, sapiencjalnych i w psalmach. Należy przy tym zaznaczyć, że powtarzanie terminów, obrazów czy idei ksiąg dawniejszych, nie jest jakimś mechanicznym kalkowaniem, lecz żywym, refleksyjnym i w świetle natchnienia świadomym wykorzystaniem bogactwa ksiąg dawniejszych. Dzięki temu biblijna literatura powygnaniowa, korzystając szeroką ręką z terminologii, formuł, obrazów i idei ksiąg dawniejszych, nadaje im jednak aspekt nowy i w wielu punk-

---

Le sens du Cantique des Cantiques. *RB* 62 (1955) s. 197—221. G. Oggioni: Saggio per una lettura del tema matrimoniale. *Scuola cattolica* 87 (1959) s. 5—22.

[10] Por. A. Robert: Littéraires (genres). W: Dictionnaire de la Bible. Supplément. Red. L. Pirot, A. Robert (=DBS). Vol. V s. 405—421 (szczególnie s. 411). Do tych samych wniosków odnośnie literatury powygnaniowej doszła R. Bloch: Midrash. DBS V s. 1270: „Les livres postéxiliens sont presque habituellement sous la dépendance des Ecrits inspirés plus anciens et s'y réfèrent souvent, soit par des citations textuelles, soit par des citations libres, soit par des simples allusions".

tach oryginalny. Ustawia się je w nowym świetle, w nowej perspektywie [11].

W tym okresie również powstała Pnp. Narzuca się więc od razu przypuszczenie, że księga ta nie jest wyjątkiem i podobnie jak inne pisma tego okresu nawiązuje do dawnych ksiąg biblijnych i rozwija ich idee. Badania Pnp filologiczną metodą paralelizmów biblijnych przypuszczenie to całkowicie potwierdziły. Pierwszy z egzegetów katolickich, który zwrócił uwagę na to, że Pnp należy badać i interpretować w świetle alegorii małżeńskiej, przedstawianej przez proroków, był G. Ricciotti [12]. W sposób ściśle naukowy metodę paralelizmów biblijnych do egzegezy Pnp zastosował A. Robert w szeregu podstawowych studiów. Starał się on przy pomocy tej metody w sposób naukowy uzasadnić alegoryczną interpretację. Cel swój w pełni osiągnął. Interpretacja alegoryczna znalazła nowe uzasadnienie oparte na analizie literackiej księgi [13]. Metodę tę przejął A. Feuillet, uczeń A. Roberta, który ją pogłębił, wskazał na jej obiektywność i znaczenie dla egzegezy w ogóle; wykazał on, że Pnp jest kontynuacją prorockiej metafory małżeńskiej [14]. W sposób twórczy badania tą metodą podjęła również R. Bloch, dochodząc do analogicznych wyników [15]. Przydatność tej metody w interpretacji Pnp uznał również H. Cazelles [16]. W sposób systematyczny badania te wykorzystano w pomnikowym komentarzu do Pnp opracowanym przez A. Roberta, dokończonym i uzupełnionym przez R. Tournaya i A. Feuilleta [17]. Dzięki temu komentarz otrzymał nowe perspektywy teologiczne. Odtąd metoda paralelizmów biblijnych zadomowiła się na dobre w egzegezie katolickiej.

3. ŚLADY STYLU ANTOLOGICZNEGO W PIEŚNI NAD PIEŚNIAMI

Badając Pnp metodą paralelizmów na szczególną uwagę zasługują obrazy tej księgi, które są znane również u proroków. W tradycji prorockiej Jahwe nazywany był królem i pasterzem Izraela (Iz 40,11; 41,21; 32,15; 44,6; 49,9 n.; Ez 37,24; 44,23 n.). Pnp te same obrazy stosuje do oblubieńca, który również nazywany jest królem i pasterzem (Pnp 1,4.12; 1,7; 2,16) [18]. Z opisem oblubienicy w Pnp łączą się również dwa charakterystyczne obrazy: obraz winnicy (1,6) i ogrodu (4,12). Obydwa te obrazy znane są również prorokom i stosowane do narodu wybranego. Izajasz pieśń o winnicy kończy wyjaśnieniem: „Bo winnicą Pana Zastępów jest dom Izraelski" (5,7). Duże znaczenie dla alegorycznego rozumienia księgi ma nazwanie oblubienicy „ogrodem": „Ogrodem zamkniętym jesteś siostro moja, oblubienico. Ogrodem zamkniętym, zdrojem zapieczętowanym" (4,1). Tego samego obrazu używali prorocy na określenie narodu Izraelskiego, a szczególnie na określenie nowego Izraela. Ezechiel mówiąc o oczyszczeniu i odnowieniu Izraela stwierdza: „Powiedzą wtedy:

[11] Por. ks. J. Kudasiewicz: Harmonia obydwu Testamentów w świetle najnowszych badań. *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 10(1963) z. 1 s. 52.

[12] G. Ricciotti: Il Cantico dei Cantici. Torino 1928 s. 126—136.

[13] A. Robert: Le genre littéraire du Cantique des Cantiques. *Vivre et penser* 3(1944) s. 192—213. Metodę tę zastosował w komentarzu do Pnp: Le Cantique des Cantiques (BJ). Paris 1953.

[14] A. Feuillet: Le Cantique des Cantiques. Etude de théologie biblique et réflexions sur une méthode d'exégèse. Lectio Divina 10/1. Paris 1953.

[15] R. Bloch, jw. s. 1273.

[16] H. Cazelles: Cantique des Cantiques. W: Catholicisme hier, aujourd'hui, demain. Vol. II. Red. G. Jacquemet, s. 483—487.

[17] A. Robert, R. Tournay, A. Feuillet: Le Cantique des Cantiques. Traduction et commentaire (EB). Paris 1963.

[18] Por. H. Cazelles, jw. s. 426.

«Ziemia spustoszona przemieniła się w ogród Eden»" (36,35). Deutero-Izajasz pocieszając cierpiący naród i obiecując wybawienie z niewoli zapowiada: „Na Eden zamieni jego pustynię, a jego stepy na ogród Jahwe" (51,3) [19]. Pierwszym czytelnikom Pnp, znającym dobrze księgi proroków, obrazy jakimi autor określał oblubieńca i oblubienicę bez trudności przypominały Jahwe i naród izraelski, dlatego alegoryczność księgi była dla nich czymś normalnym [20].

Wyraźne ślady alegoryczne spotykamy także w opisie oblubieńca i oblubienicy. Autor Pnp opisując zewnętrzny wygląd oblubieńca robi wyraźne aluzje do opisu świątyni jerozolimskiej [21]. W opisie tym odnosi się nie do istniejącej wówczas świątyni Zorobabela, lecz do opisu świątyni Salomona zawartego w 1 Krl 6—7. Aluzje są tak wyraźne, że nawet spotyka się te same określenia. Włosy oblubieńca porównane zostały do latorośli palmowych, a policzki jego do grządek wonnych ziół (Pnp 5,11—13). W dekoracji świątyni dużą rolę odgrywały latorośle palmowe, które ryte były na ścianach i bramach świątynnych (1 Krl 6,29.32.35), a zewnętrzne mury pokryte były rzeźbami rozmaitych kwiatów (1 Krl 6,29). Opis oblubieńca z wyraźnymi aluzjami do opisu świątyni naprowadzał na alegoryczne rozumienie księgi. Autor Pnp nie mógł opisać Jahwe, ponieważ jest niewidzialnym, dlatego identyfikuje oblubieńca ze świątynią, która była mieszkaniem Jahwe. Ten dziwny opis oblubieńca ma silną podbudowę teologiczną. Według proroków świątynia zwała się miejscem imienia Pana Zastępów, przedstawiała samego Jahwe (Iz 18,7), a nawet Boga nazywano wprost świątynią: „Będę dla nich świątynią" (Ez 11,16) [22].

Opisy oblubieńca i oblubienicy są podobne (6,4; 7,3—6). Oblubieniec porównany został do świątyni, oblubienica natomiast do Jerozolimy i Tirsy, a nawet do całego kraju. Opis ten nazywany jest przez egzegetów „opisem geograficznym"; wyraźnie utożsamia się w nim oblubienicę z narodem, a naród z ziemią, którą zamieszkuje: „Piękna jesteś przyjaciółko moja jako Tirsa, urocza jak Jeruzalem" (6,4). Oblubienica porównana jest do Tirsy, stolicy państwa izraelskiego od Jeroboama I aż do czasu zbudowania Samarii, oraz do Jerozolimy, stolicy państwa judzkiego. Porównując oblubienicę do najpiękniejszych miast Palestyny, hagiograf nie tylko chce podkreślić jej piękność, lecz także w porównaniu tym zawarł on wyraźną tendencję alegoryczną. Wymieniając dwie stolice autor insynuuje myśl, że oblubienica Pieśni nad Pieśniami jest uosobieniem całego narodu [23]. Niektórzy z egzegetów poddają w wątpliwość autentyczność tego fragmentu (6,4). Zdaniem T. K. Cheyne'a

---

[19] Zob. jeszcze Oz 14,6—7; Iz 61,11.

[20] Por. A. Robert: Le genre littéraire, jw. s. 200.

[21] Por. A. Robert: La description de l'époux et de l'épouse dans Cant. V,11—15 et VII, 2—6. Mélanges E. Podechard. Lyon 1945 s. 211—223. H. Cazelles, jw. s. 486.

[22] Na zjawisko to zwrócił już uwagę G. Ricciotti, jw. s. 148. Szczegółowego zestawienia paralelizmów dokonał A. Robert: Le Cantique des Cantiques (BJ). Paris 1951 s. 40 n. Badania te zaakceptowali, poszerzyli i pogłębili: A. Feuillet, jw. s. 48 i H. Cazelles, jw. s. 486.

[23] W porównaniu oblubienicy do Tirsy i Jerozolimy już od dawna egzegeci dostrzegli ślady alegoryczne rzucające dużo światła na interpretację całej księgi. G. Gietmann: Commentarius in Ecclesiasten et Canticum Canticorum. Paris 1890 s. 514 n. G. Ricciotti, jw. s. 1251. A. Miller: Das Hohe Lied. Bonn 1927 s. 59. A. Robert, Le Cantique des Cantiques, jw. s. 50 stwierdza wprost: „En nommant les deux capitales, l'auteur insinue que la bien aimée est la personification du 'grand Israel' ".

na Wschodzie nie było zwyczaju porównywania pięknych kobiet do miast, dlatego też poprawia tekst masorecki, proponując następujące tłumaczenie: „Piękna jesteś przyjaciółko moja jak narcyz, jak lilia pól" [24]. Nadzwyczajność porównania nie może być jednak wystarczającą przyczyną, żeby zmieniać tekst krytycznie pewny. K. Budde zaś z racji metrycznych proponuje skreślić „jak Tirsa" oraz „urocza jak Jeruzalem", uważając te fragmenty za późniejszą glossę [25]. Pogląd ten jednak ma słabe uzasadnienie; tekst uważany jest powszechnie za pewny. Dlatego słusznie twierdzi D. Buzy, że nie ma poważnej racji, aby podejrzewać autentyczność tego tekstu [26]. Wręcz przeciwnie, jest on jasny i zrozumiały, gdy się przyjmie, że oblubienicą Pnp jest naród izraelski. Oblubienica jest piękna jak Tirsa i Jeruzalem, która jako stolica obydwu królestw reprezentuje cały naród, gdyż cały naród wybrany jest oblubienicą Jahwe. Jest także zrozumiałą rzeczą porównanie do Tirsy, a nie do Samarii. W okresie bowiem powstania Pnp Izraelici żyli w wielkiej nienawiści z Samarytanami [27].

Obok porównania oblubienicy do Tirsy i Jerozolimy napotykamy także w Pieśni nad Pieśniami tzw. geograficzny opis oblubienicy. Przez ten charakterystyczny opis autor natchniony chce zwrócić uwagę na fakt, że nie chodzi mu o jakąś zwykłą niewiastę, ale o cały naród, dlatego przy opisie niewiasty robi wyraźne aluzje do ziemi izraelskiej, którą naród ten zamieszkuje [28].

„Oczy twoje jako sadzawki w Cheszbonie...
Nos twój jak baszta libańska,
zwrócona ku Damaszkowi.
Głowa twoja nad tobą jak Karmel" (7,5—6).

Opis ten ma wyraźnie charakter metaforyczny. Z podobną ideą spotykamy się już w księgach prorockich. Utożsamienie narodu z ziemią, którą on zamieszkuje jest częstym zjawiskiem w teologii proroków (Oz 1,2b; Iz 24,20b; 62,4). Dlatego słusznie zauważył już G. Gietmann, że geograficzny opis oblubienicy naprowadza na alegoryczną interpretację księgi i ułatwia zrozumienie samej alegorii [29]. Wykorzystanie danych geograficznych przy opisie oblubienicy było celowe. Hagiograf w ten sposób wyraził ideę, że oblubienicą jest cały naród i cały kraj palestyński, w którym ten naród mieszka.

Obok tych wyraźnych nawiązań do literatury prorockiej istnieje jeszcze szereg aluzji, które rzucają dużo światła na alegoryczne rozumienie Pnp. W refrenach Pnp kilka razy powtarza się zdanie: „Mój miły jest mój, a ja jestem jego" (2,16). Ta sama formuła tylko w odwrotnym porządku powtarza się w 6,3: „Jam miłego mego, a mój miły mój". Wreszcie w 7,11 występuje ta sama idea a częściowo nawet te same terminy. Jest to liryczna transpozycja znanej w Starym Testamencie klasycznej formuły przymierza: „Będę waszym Bogiem, wy zaś będziecie moim ludem" (Pwt 26,17; 29,12; Oz 2,4; Jr 7,23; 11,4; 24,7; 31,32; Ez 34,30; 36,28; 37,23). Formuła Pnp jest skopiowa-

[24] T. K. Cheyne: Canticles. Encyclopaedia Biblica. T. I. Red. T. K. Cheyne, J. Black. London 1899—1903 s. 692 dop. 1.

[25] K. Budde: Die fünf Megillot (KH XVII). Freiburg i.B. 1898 s. 31.

[26] D. Buzy: Le Cantique des Cantiques. Paris 1946 s. 343: „nous n'avons aucune bonne raison de suspecter l'authenticité de ce nom propre (contre Cheyne et Budde)". Zob. również A. Robert, R. Tournay, A. Feuillet, jw. s. 232 n.

[27] Por. A. Feuillet, jw. s. 53. H. Cazelles, jw. s. 486.

[28] Por. A. Robert: La description, jw. s. 211—223.

[29] Por. G. Gietmann, jw. s. 523.

niem formuły prorockiej. Warto przy tym zaznaczyć, że w tekstach prorockich podobnie jak w Pnp raz na pierwszym miejscu występuje Bóg, innym razem naród. Czytelnicy Pnp obeznani z tekstami proroków bez trudności kojarzyli te wyrażenia Pnp z przymierzem Boga ze swym ludem [30]. Drugim obrazem bardzo zakorzenionym w Biblii jest „światłość i ciemność". Według Deutero-Izajasza Izraelici przebywający w niewoli pogrążeni byli w ciemności i zamknięci w więzieniu (42,6 n.). Światłość w Piśmie św. symbolizuje szczęście, zbawienie, obecność Boga; w sposób szczególny „południe" jest figurą radości eschatologicznej (Iz 9,1; Ps 37,10). Symbolika światła rozwinięta została w księdze Hioba (15,22; 15,5—6; 22,11; 24,16—17; 29,3; 30,26; 33,28). Przeciwnie zaś, ciemność i noc oznaczają nieszczęście, potępienie, nieobecność Boga lub bolesne wyczekiwanie jego przyjścia (Am 5,8). Przejście z ciemności do światła oznacza zmianę sytuacji: przejście z czasu próby i doświadczenia do czasu doskonałego szczęścia (Iz 21,12). Pnp w wielu miejscach nawiązuje do tej symboliki (2,17; 3,1). Sytuacja oblubienicy szukającej w ciemnej nocy oblubieńca jest podobna do sytuacji narodu, który w ciemności niewoli szukał swego Boga [31]. Symbolika „światłość — ciemność" łączy się w ten sposób z symboliką „szukać — znajdować". Formuła ta występuje dwa razy w Pnp (3,1—4; 5,6). Cały dramat tej księgi polega na ciągłym szukaniu oblubieńca przez oblubienicę. Przypomina to dramat często opisywany przez proroków. Podstawowym zadaniem człowieka jest szukanie i odnajdywanie Boga. Bóg jednak stawia wymagania, pozwala się odnaleźć tym, którzy się nawrócą całym sercem (Am 8,12; Oz 5,6—15). Pnp używa nawet w tej dziedzinie tych samych terminów co prorocy [32]. Na wzmiankę zasługuje jeszcze obraz „sen — przebudzenie". Trzy razy w Pnp występuje refren: „Nie budźcie ze snu, nie rozbudzajcie ukochanej" (2,7; 3,5; 8,4); dwa razy zaś formuła: „Ja śpię, lecz serce me czuwa" (5,2; 8,5). W tekstach tych jest wyraźnie aluzja do Iz 51,17 i 52,1—2. Te same terminy i ta sama myśl teologiczna: Pnp opisuje spełnienie się zapowiedzi proroka. Jeruzalem, która piła z ręki Jahwe gniew, nareszcie się przebudziła, oblekła się w moc i we wspaniałość [33]. I znowu sytuacja oblubienicy Pnp nawiązuje do sytuacji ludu po niewoli babilońskiej.

4. STYL ANTOLOGICZNY A INTERPRETACJA ALEGORYCZNA

Analiza Pnp wykazuje ścisły związek tej księgi z tradycją prorocką, a nawet bezpośrednie nawiązywanie do alegorii małżeńskiej, przedstawionej tak wyraźnie przez proroków. Fakt więc, że Pnp należy do ksiąg biblijnych i jej ścisły związek z tradycją prorocką determinują sposób interpretacji tej księgi. Gdyby w czasie powstania Pnp literatura żydowska nie znała jeszcze alegorii małżeńskiej, wtedy rozumienie tej księgi mogłoby nastręczać pewne trudności. Pnp powstała jednak po wygnaniu, w czasie, kiedy znana już była tradycja małżeńskiej łączności Jahwe z narodem wybranym. Księgi prorockie cieszyły się wielkim autorytetem. Dzięki częstej lekturze treść ich była znana i wywierała wielki wpływ na poglądy i pobożność Izraelitów. Pnp opiera się bezpośrednio na tradycji prorockiej, która stosunek Boga do narodu przedstawiała pod obrazem małżeństwa. Dla współczesnych więc księga ta nie była

[30] Por. A. Feuillet: La formule d'appartenance mutuelle. *RB* 68(1966) s. 22 n.
[31] Por. A. Feuillet: Le Cantique des Cantiques, jw. s. 76—79.
[32] Por. A. Robert, R. Tournay, A. Feuillet, jw. s. 275.
[33] Por. A. Feuillet: Le Cantique des Cantiques, jw. s. 58—64.

zagadką, lecz kontynuacją znanych im dobrze idei prorockich [34]. Dzięki temu tłumaczenie alegoryczne jest najbardziej naturalne i właściwe. Pnp nie jest więc żadną zuchwałą innowacją, nie jest idyllą ludzką, lecz księgą opiewającą miłość Boga do narodu [35].

Porównując alegorię małżeńską Pnp z alegorią przedstawioną przez proroków należy stwierdzić, że w swej treści zasadniczej są one ze sobą zgodne. I prorokom i autorowi Pnp chodzi o obrazowe przedstawienie związku, jaki istnieje między Bogiem a Izraelem. Mimo tego wyraźnego nawiązania Pnp wykazuje pewną ewolucję symboliki małżeńskiej. Opis alegorii w księdze tej przewyższa proroków swym realizmem i wielką intensywnością liryczną. Bardziej od proroków podkreślony został aspekt osobisty, indywidualny. Dlatego Pnp łączy w sobie idee prorockie z ideami sapiencjalnymi [36].

Innowacją Pnp jest opis oblubieńca jako zwykłego mężczyzny (5,10—16). Z opisem oblubienicy Jahwe spotykamy się już u proroków szczególnie u Ezechiela (r. 16). Opisu jednak Jahwe-oblubieńca prorocy nam nie zostawili. W opisie Jahwe-oblubieńca w Pnp można spotkać wyraźne ślady alegoryczne.

Wreszcie Pnp różni się od proroków tym, że nie wspomina o niewiernościach i zdradach małżeńskich. Prorocy zawsze korzystali z alegorii małżeńskiej, by napiętnować zło panoszące się w narodzie. Autor Pnp z alegorią nie łączy piętnowania zła i grzechów, lecz w alegorii tej widzi idee miłości, czułości i wierności. Przedstawia raczej stronę pozytywną symboliki małżeńskiej. Dzięki tym nowym elementom księga ta jest rozwinięciem, pogłębieniem i wzbogaceniem idei prorockich [37].

5. WARTOŚCI I BRAKI NOWEJ METODY

Metoda paralelizmów biblijnych wprowadzona do interpretacji Pnp jest niczym innym jak rozwinięciem znanej w hermeneutyce katolickiej zasady miejsc paralelnych w odszukiwaniu sensu ksiąg natchnionych. Dzięki temu metodę tę trzeba uznać za słuszną i wartościową. Opiera się ona na niezaprzeczalnym fakcie tradycji w Piśmie św. i wykorzystuje słuszną zasadę tłumaczenia Biblii przez Biblię. Pełne zastosowanie w egzegezie Pnp tej metody strzeże przed przesadnym komparatyzmem pozabiblijnym opartym na złudnych analogiach. Tradycyjna interpretacja Pnp otrzymuje w ten sposób swe potwierdzenie i uzasadnienie nowoczesną, ściśle naukową i filologiczną metodą [38].

Metoda ta jednak wymaga jeszcze szeregu udoskonaleń i uzupełnień. Szczególnie dwie sprawy wymagają jeszcze pewnych korektur. Najpierw należy się wystrzegać grożącej jej skrajności ograniczania się w porównywaniu tekstów do pewnych tylko, z góry wybranych ksiąg biblijnych, szczególnie prorockich. Następnie zaś trzeba ściśle ustalić czas powstania księgi, a dopiero później zestawiać ją z księgami wcześniejszymi. Obydwa te problemy nie zostały jeszcze zadowalająco rozwiązane.

---

[34] A. Feuillet: Les origines de l'allégorie du mariage de Jahvé et d'Israel. *Dieu Vivant* 23(1953) s. 133—144: „Autant et même plus qu'aucun autre écrit biblique, le Cantique des Cantiques est tributaire du courant prophétique; sans lui il est inintelligible".

[35] Por. D. Buzy: L'allégorie matrimoniale de Jahvé et d'Israel et le Cantique des Cantiques. *Vivre et Penser* 3(1944) s. 77—90.

[36] Por. H. Cazelles, jw. s. 486.

[37] Por. D. Buzy: L'allégorie, jw. s. 89.

[38] Por. ks. J. Kudasiewicz, jw. s. 52.

Związek Pnp z literaturą prorocką istnieje rzeczywiście, lecz wyśledzenie tego związku wymagało bardzo żmudnych badań i porównań. Jest on jakby celowo przez autora zawoalowany. Natomiast każdemu czytającemu tę księgę narzuca się nieodparcie jej ścisły związek z tymi tekstami Starego Testamentu, które mówią o ustanowieniu małżeństwa (Rdz 2,15—24), o miłości i wierności małżeńskiej (Rdz 24,67; Ma 2,14; Prz 2,17; 18,22; 19,14; Syr 26,3—14; 36,25; cała księga Tobiasza i Rut). Co więcej, Pnp nie jest wcale pierwszą i jedyną pieśnią miłosną w Starym Testamencie. Należy więc w pierwszym rzędzie zbadać związki Pnp z tymi tekstami. Pnp w kanonie hebrajskim należy do tzw. Pism, a więc przy interpretacji tej księgi nie wolno jej izolować z tego kręgu [39]. W tej grupie ksiąg również wiele miejsca poświęcone jest miłości ludzkiej i małżeństwu. W świetle tych tekstów miłość narzeczeńska czy małżeńska nie tylko nie jest czymś złym, poniżającym, lecz jest rzeczą świętą, ponieważ została przez Boga ustanowiona i nakazana człowiekowi. Małżeństwo nie jest ustępstwem na rzecz ludzkiej słabości, lecz jest z ustanowienia Bożego, z woli Bożej. W Biblii nie ma nic z manicheizmu i pruderii. Taką wizję małżeństwa i miłości ludzkiej spotykamy już u Jahwisty (X w.), który z okazji opisu stworzenia pierwszych rodziców podaje pierwszą pieśń miłosną, którą można by nazwać również pierwszą Pieśnią nad Pieśniami [40]. Dopiero to głębokie przeświadczenie o świętości i wzniosłości miłości ludzkiej sprawiło, że mogła być ona obrazem lub symbolem miłości Jahwe do swego ludu. Gdyby miłość ludzka była czymś złym, to przedstawienie pod jej obrazem związku Jahwe ze swym ludem byłoby bluźnierstwem. Nazywanie Jahwe oblubieńcem a ludu oblubienicą byłoby nie do pomyślenia. Od czasów Jahwisty, który taką właśnie dał wizję ludzkiej miłości upłynęły aż dwa wieki, kiedy to prorok Ozeasz po raz pierwszy w sposób wyraźny miłość Jahwe do narodu przedstawił pod obrazem miłości ludzkiej (r. 1—2). Od tego czasu obraz ten nie zejdzie już z kart Biblii.

Wracając do Pnp trzeba powiedzieć, że pierwotnie opiewała ona szlachetną miłość ludzką w duchu teologii Jahwisty i innych ksiąg mądrościowych. Dopiero w etapie późniejszym redaktor Pnp inspirując się lekturą proroków wprowadził subtelne nawiązania do tych ksiąg, aby czytelnicy mogli łatwiej odczytać sens wyższy tej księgi. Wspomniane więc ślady stylu antologicznego pochodzą od ostatecznego redaktora Pnp, który — podobnie jak wszyscy współcześni mu Żydzi — był przeświadczony o szlachetności i świętości miłości ludzkiej.

Kiedy w takim razie powstała Pnp i kiedy żył jej ostateczny redaktor? Według prawie powszechnej opinii egzegetów Pnp powstała po niewoli babilońskiej w IV lub nawet III w. przed Chr. [41]. Na potwierdzenie takiej daty powstania przytaczają dwie grupy argumentów: 1° Argumenty filologiczne — język Pnp nie jest językiem klasycznym z okresu Salomona, zawiera bowiem dużo arameizmów a nawet słowa perskie i jedno greckie. 2° Argument doktrynalny — A. Bea uważa go za zasadniczy i decydujący; alegoria małżeńskiej łączności Jahwe z narodem jest już tak znana, że autor nie usiłuje jej uza-

---

[39] Zwrócili na to uwagę następujący egzegeci: J. Zolli: In margine al Cantico dei Cantici. *Biblica* 21(1940) s. 273—282. A. M. van Oudenrijn, jw. s. 257—230. A. M. Dubarle, jw. s. 67—80. J. P. Audet, jw. s. 197—221.

[40] Por. L. Krinetzki: Das Hohe Lied. Kommentar und Kerygma eines alttestamentlichen Liebesliedes. Düsseldorf 1964 s. 43 n.

[41] Zebranie i ocenę argumentów filologicznych podaje L. Krinetzki, jw. s. 42—45.

sadniać; sytuacja taka miała miejsce dopiero po działalności proroków (Oz, Iz, Jr, Ez) [42]. Współcześnie jednak kwestionuje się ten pogląd z następujących racji: 1° Pnp, jak już wspomniano, jest bardzo ściśle związana z teologią Jahwisty. Obok związku teologicznego istnieje również związek terminologiczny. Szczególnie dwa słowa zasługują na uwagę: *jafeh* — na oznaczenie piękności kobiecej (28 razy w ST z czego 11 razy w Pnp i 12 razy u Jahwisty) oraz *'hab* w sensie miłości erotycznej (30 razy w ST z czego 7 razy w Pnp i 11 razy u Jahwisty) [43]. Jest więc rzeczą bardzo prawdopodobną, że Pnp powstała w tym czasie co i Jahwista tj. w X wieku. 2° W Pnp istnieją liczne aluzje (terminy, obrazy, porównania) do pieśni miłosnych egipskich [44]. Pieśni egipskie są bardzo starożytne, niektóre bowiem pochodzą z czasów Ramzesa II (1298—1232 przed Chr.). We wczesnym okresie królewskim były bardzo żywe kontakty kulturalne Izraela z Egiptem, dlatego w tym czasie mogły przeniknąć do Palestyny te pieśni i stać się inspiracją dla poety izraelskiego. Biorąc to wszystko pod uwagę, najbardziej prawdopodobnym okresem powstania Pnp jest czas rządów Salomona [45]. Pnp powstała w kręgach tradycji jahwistycznej. Punktem wyjścia dla poety był jahwistyczny opis stworzenia niewiasty i pierwsza biblijna pieśń miłosna (Rdz 2,18—24). W kompozycji Pnp wykorzystał również pewne elementy egipskich pieśni miłosnych [46].

Po niewoli babilońskiej w związku z rozwojem stylu antologicznego, Pnp została przepracowana przez redaktora w świetle małżeńskiej metafory prorockiej. Opracowanie to polegało na wprowadzeniu pewnych retuszy, na dodaniu nowych wierszy i idei, na usunięciu niektórych strof, wyrażeń czy obrazów w celu lepszego uwypuklenia nowego sensu [47]. Nie jest to zjawisko odosobnione w Starym Testamencie, w którym dosyć często spotykamy się z tzw. reinterpretacją, relekturą czyli inaczej z tzw. nową interpretacją [48]. Nie tylko powstawały nowe księgi pisane stylem antologicznym, ale również przeredagowywano dawniejsze księgi w tym stylu. Z okresu redakcji Pnp pochodzą paralelizmy z księgami prorockimi oraz liczne arameizmy. Dzięki temu właśnie księga ta ma wyraźne nawiązania do tekstów jahwistycznych (pierwotne *Sitz im Leben*), do pieśni egipskich, z których korzystał pierwszy autor, oraz do tekstów prorockich, do których świadomie nawiązywał ostatni redaktor (drugie *Sitz im Leben*).

W Pnp są liczne aluzje do wyjścia z niewoli babilońskiej, które potwierdzają, że właśnie wtedy nastąpiła ostateczna redakcja księgi. W 3,6—11 opis wielkiej karawany wyłaniającej się z pustyni na czele z Salomonem oznacza karawanę wygnańców, której przewodzi Zorobabel, uważany za postać me-

---

[42] Por. A. Bea: Canticum Canticorum Salomonis. Roma 1953 s. 15.

[43] Por. G. Gerleman: Ruth — Das Hohelied (BKAT XVIII). Neukirchen 1965 s. 72—75.

[44] Por. G. Nolli: Canti d'amore dell'antico Egitto. Roma 1959 s. 5 n.

[45] Zdecydowanie za tym czasem powstania Pnp opowiada się G. Gerleman, jw. s. 76: „Es mag in der Tat schwer sein, eine Periode der Geschichte Israels zu finden, die für Enstehung einer erotischen Dichtung hätte förderlicher sein können als die des salomonischen Humanismus". Z egzegetów katolickich taki czas powstania przyjmuje G. Nolli: Cantico dei Cantici. Torino — Roma 1968 s. 42.

[46] G. Nolli, Canti d'amore, jw. s. 5: „Non mancano in essi punti di contatto con il Cantico dei Cantici".

[47] Por. G. Nolli: Cantico dei Cantici, jw. s. 41 n.

[48] Por. A. Gelin: La question des „relectures" bibliques a l'intérieur d'une tradition vivante. W: Sacra Pagina. Miscelanea Biblica Congressus internationalis catholici de re biblica. Vol. I. Paris 1959 s. 303—315. J. Becker: Israel deutet seine Psalmen (SBI,18). Stuttgart 1967 s. 10—24.

sjańską (Ag 2,23; Za 3,8; 6,12). Z Pnp 4,6 dowiadujemy się o bliskim ukończeniu odbudowy świątyni. Trudności, jakie spotkali Żydzi po powrocie do Palestyny wspomniane są w 5,7. Opis oblubieńca na wzór świątyni (5,10—16) pozwala się domyśleć, że odbudowa świątyni została już ukończona; Jahwe znowu wszedł do swego sanktuarium. Wreszcie kilkakrotne akcentowanie niezwyciężonej mocy oblubienicy jest nawiązaniem do odbudowy murów Jerozolimy (Pnp 4,4; 6,10; 7,5; por. Ne 1,11—4, 23; 12,24—43) [49]. Dzięki tym aluzjom Pnp ma konkretny i określony substrat historyczny, który równocześnie stanowi *Sitz im Leben* ostatniego redaktora.

Reasumując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że badanie stylu antologicznego Pnp wykazało, że ostatni redaktor tej księgi przez świadome nawiązanie do proroków rozumiał ją w sensie alegorycznym. Czytelnicy jego księgi bez trudności pojęli to dzieło w sensie religijnym. Pierwsza jednak redakcja księgi, która powstała w kręgach tradycji jahwistycznej rozumiała ją o szlachetnej miłości ludzkiej, stworzonej i nakazanej przez Boga. Przejście od sensu wyrazowego do metaforycznego dokonało się w sposób bardzo naturalny. Pisarze biblijni często używali obrazów z życia codziennego dla zilustrowania relacji jakie istniały między Jahwe a ludem. Ponieważ małżeństwo izraelskie było instytucją świętą i przez Boga nakazaną, dlatego nadawało się, by przy jego pomocy przedstawić ten szczególny związek, jaki istniał między Bogiem a ludem od momentu przymierza. Związek ten nie wyczerpywał się tylko w kategoriach prawnych przymierza (*do ut des*), lecz był związkiem głębokiej miłości. Ludzkie zaślubiny nadawały się bardzo, by pod ich obrazem przedstawić zaślubiny mesjańskie.

STYLE ANTHOLOGIQUE ET INTERPRÉTATION ALLÉGORIQUE DU CANTIQUE DES CANTIQUES

RÉSUMÉ

1. L'examen des genres littéraires de l'Ancien Testament au moyen de la méthode des parallélismes bibliques a grandement contribué à la mise en lumière de la compréhension du Cantique des Cantiques. Ce livre, comme tous les livres conçus après la captivité de Babylone, porte les marques du style nommé anthologique ou, autrement, „procédé anthologique". On rencontre dans le Cantique des Cantiques toute une série d'images et de formules en relation aux livres prophétiques et même directement au symbolisme des liens conjugaux entre Yahvé et le peuple elu, déployé par les prophètes. Les lecteurs du Cantique des Cantiques connaissant la littérature prophétique, étaient amenés à la compréhension allégorique du livre. Ces allusions aux livres prophétiques sont tellement nombreuses, que l'on ne peut les attribuer toutes au hasard. L'auter du Cantique des Cantiques s'est référé d'une façon consciente aux écrits plus anciens, voulant ainsi indiquer la manière propre de comprendre le livre.

2. Ces examens ont de beaucoup contribué à la compréhension de ce livre difficile, mais ils ont cependant été trop unilatéraux et incomplets. S'arrêtant sur le style anthologique du Cantique des Cantiques l'on s'est limité à certains livres choisis à l'avance. Les parallélismes avec d'autres livres ont été complétement omis. Une analyse exacte de ce livre démontre ses liens terminologiques et théologiques avec la tradition yahviste (X-e siècle). La conception de l'amour humain est chez eux identique. Les parallélismes sont très distincts avec les anciens cantiques d'amour egyptiens.

[49] Por. A. Robert: Le Cantique des Cantiques, jw. s. 16 n.

3. L'existence dans le Cantique des Cantiques de ces triples parallélismes, notamment avec les prophètes, avec l'Yahviste et avec les anciens cantiques égyptiens, indique une génèse assez compliquée du livre (plusieurs *Sitz im Leben*) et l'aspect multiple de son sens. Le Cantique des Cantiques a été conçu au X-e siècle, dans les cercles de Salomon, au sein de la tradition yahviste. Les contacts avec l'Egypte ayant été très vifs a cette époque, l'auteur du Cantique a emprunté certains éléments à la poésie égyptienne. Le premier auteur du livre y a chanté le noble amour humain dans l'esprit de la conception yahviste (premier *Sitz im Leben*). Après la captivité de Babylon, sous l'influence des écrits prophétiques (les prophètes ayant presenté à l'aide de l'amour humain l'amour de Yahvé pour son peuple) des remaniements du livre avaient eu lieu, introduisant des éléments prophétiques qui indiquent un sens plus élévé de ce Cantique (deuxième *Sitz im Leben*). L'amour humain pour le deuxième rédacteur du Cantique des Cantiques, de même que pour les prophètes, signifie l'amour de Yahvé pour son peuple.